

Sygn. akt I ACa 208/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

**o zapłatę, rentę i ustalenie**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 11 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 229/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I i VI w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 400.000 (czterysta tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami:**

**- od kwoty 150.000 zł od dnia 12 stycznia 2013 r.**

**- od kwoty 100.000 zł od dnia 3 lipca 2013 r.**

**- od kwoty 150.000 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r.**

**do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;**

b) *w punkcie III i VI w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty kwotę 132.570,26 (sto trzydzieści dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt 26/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;*

c) *w punkcie IV i VI o tyle, że tytułem renty zasądza kwotę 4.720,52 (cztery tysiące siedemset dwadzieścia 52/100) zł;*

d) *w punkcie VII w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21.094,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;*

e) *w punkcie VIII w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży od powódki z zasądzanego roszczenia 5.730,80 zł, a od pozwanego 22.923,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;*

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13.059 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powódka A. S. wnosila o zasądzenie od pozwanego (...) S.A.:

1) kwoty 550.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 150.000 zł od dnia 12.01.2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 100.000 zł od dnia 03.07.2013 r. oraz od kwoty 300.000 zł od dnia wniesienia pozwu dnia zapłaty;

2) renty z tytułu zwiększonych potrzeb, utraty zdolności do pracy oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 7.000 zł począwszy od 04.2014 r., płatnej co miesiąc z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

3) kwoty 57.175 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 10.2012 r. do 03.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

4) kwoty 21.900 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na podstawie art. 444 § 1 k.c.;

5) oraz żądała ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej wobec powódki za skutki wypadku z 07.10.2012 r.

Domagała się także zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka podała, że na skutek wypadku z 07.10.2012 r. doznała ciężkich obrażeń ciała. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił jej 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powódki kwota ta nie uwzględnia w pełni jej krzywdy i cierpień. Wyjaśniła, że na żadaną kwotę 7.000 zł comiesięcznej renty składa się 4.000 zł tytułem zwiększonych potrzeb oraz 3.000 zł tytułem utraty zdolności do pracy oraz zmniejszenia widoków powodzenia w przyszłości. Ponadto podała, że żąda także wyrównania renty tytułem zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość za okres od 10.2012 r. do 03.2014 r. w kwocie 2.050 zł za każdy miesiąc (17 miesięcy), tj. w wysokości 34.850 zł. Żąda także renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 08.2013 r. do 03.2014 r. w kwocie 22.300 zł, która to kwota stanowi różnicę pomiędzy rentą należną w kwocie 32.000 zł (4.000x8 miesięcy) a rentą przyznaną przez pozwanego w kwocie 9.700 zł.

Pozwany żądał oddalenia powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz jej kosztów postępowania. Wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i przyznał powódce kwotę 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę. Zakwestionował żądanie powódki dotyczące zasądzenia renty. Podniósł, że powódka otrzymuje ona rentę z ZUS, zasiłek pielęgnacyjny oraz rentę od pozwanej tytułem utraconych możliwości oraz zwiększonych potrzeb. Pozwany wskazywał również, że ponosił wszelkiego rodzaju wydatki związane z leczeniem powódki.

Z dniem 31 października 2014 r. nastąpiło połączenie (...) S.A. z (...) S.A. poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku pozwanego w trybie art. 492 § 1 k.s.h. w zw. z art. 516 § 6 k.s.h. Z dniem przejęcia (...) S.A. wstąpiło w prawa i obowiązki pozwanej.

Wyrokiem z 11 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz powódki:

- zadośćuczynienie w kwocie 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od 150.000 zł od 12.01.2013 r.; od 100.000 zł. od 3.07.2013 r.; od 50.000 zł od 26.04.2014 r. do 31.12.2015 r. i z odsetkami za opóźnienie od 1.01.2016 r. do dnia zapłaty;

- odszkodowanie w kwocie 21.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 26.04.2014 r. do 31.12.2015 r. i z odsetkami za opóźnienie od 1.01.2016 r. do dnia zapłaty;

- skapitalizowaną rentę od 10.08.2013 r. do 10.01.2016 r. w kwocie 59.233,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania do dnia zapłaty;

- rentę w kwocie 4.150,52 zł miesięcznie, płatną do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności, poczynając od lutego 2017 r.;

Ustalił odpowiedzialność pozwanego wobec powódki za skutki wypadku z 7.10.2012 r. na przyszłość, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 7.10.2012 r. w B. na ul. (...), kierujący samochodem osobowym marki S., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie ustąpił pierwszeństwa osobom pieszym przechodzącym przez oznakowane przejście dla pieszych, doprowadzając do ich potrącenia, na skutek czego A. S. doznała ciężkich obrażeń ciała wielomiejscowych, w tym złamania ze zwłknięciem kręgow (..)- (...) i uszkodzenie rdzenia kręgowego oraz porażenia kończyn dolnych, otwartego wieloodłamowego złamania goleni prawej, rany uda prawego, urazu czaszkowo-mózgowego, mnogiego złamania twarzoczaszki, uszkodzenia nerwu twarzowego lewego, przejściowego niedowładu kończyny górnej, mnogiego złamania żeber ze stłuczeniem płuc, odmą i krwiakiem opłucnowym prawostronnym, złamania mostka, złamania talerza biodrowego prawego, wstrząsu pourazowego.

Powódka nie pamięta okoliczności wypadku – utraciła przytomność. Kilka tygodni była utrzymywana w śpiączce farmakologicznej. Po odzyskaniu przytomności nie była świadomego swego stanu związanego z niedowładem kończyn oraz urazem twarzoczaszki. Wierzyła, że rehabilitacji przywróci ją do sprawności. Pół roku po wypadku dowiedziała się o swoim stanie zdrowia. Po wypadku przeszła długotrwałe leczenie oraz proces rehabilitacji, którą kontynuuje do dnia dzisiejszego.

Z miejsca wypadku, w stanie ciężkim została przetransportowana do szpitala. W okresie do 15 marca 2013 roku przeszła liczne operacje, w tym wykonano operacyjne repozycje złamań twarzoczaszki i żuchwy. Dopiero w trakcie pobytu na oddziale Intensywnej Terapii (...) w B. (od 22.10.2012 r. do 13.11.2012 r.) jej ogólny stan zdrowia ustabilizował się. Później zastosowano leczenie operacyjne – restabilizację goleni tytanowym gwoździem śródszpikowym blokowym, ostrzyknięto nerwy twarzowe oraz wykonano wkłucie centralne. Od 4.01.2013 r. do 15.03.2013 r. w czasie jej pobytu na oddziale rehabilitacji zastosowano wobec niej szereg ćwiczeń kończyn dolnych

oraz górnych, ćwiczenia oddechowe, etapową pionizację, naukę transferu z łóżka na wózek, masaże kończyn górnych i dolnych oraz twarzy. Po tym zaś została wypisana ze szpitala z zaleceniem kontynuacji wyuczonych ćwiczeń. Przez kolejne lata kontynuowała rehabilitację. Wielokrotnie przebywała również w szpitalach na oddziałach rehabilitacji - wielokrotne, kilkutygodniowe pobyty w placówkach w K., M., G., W. i M. G..

Od 29.07.2014 r. do 01.08.2014 r. powódka przebywała w szpitalu. W tym czasie usunięto jej zespolenie metalowe z prawej nogi. Implant transpedikularny stabilizujący nadal pozostaje w kręgosłupie powódki. Od 31.05.2015 r. do 02.06.2015 r. przebywała w (...) i (...) w B., gdzie zastosowano leczenie chirurgiczne.

Koszt rehabilitacji w 2016 r. częściowo został pokryty przez pozwanego, częściowo przez powódkę, a częściowo powódka korzystała z pomocy fundacji. Pod koniec 2015 r. powódka złamała nasadę dalszej kości udowej i konieczne było zastosowanie leczenia operacyjnego.

Zgodnie z opinią biegłych z zakresu medycyny sądowej i neurologii, psychiatrii, rehabilitacji medycznej, chirurgii szczękowej, ortopedii i traumatologii powódka na skutek wypadku doznała uszczerbku na zdrowiu, który znacznie przekracza 100%. Ma całkowite porażenie kończyn dolnych – nie może samodzielnie chodzić, ma porażenie zwieraczy odbytu i pęcherza moczowego, cierpi na nietrzymanie moczu i stolca, ma osłabione mięśnie tułowia – trudności z dłuższym utrzymywaniem pozycji siedzącej, przy dłuższym siedzeniu cierpi z powodu pobolewania kręgosłupa piersiowego, cierpi z powodu pobolewania obu kończyn górnych, które nasila się przy ich wysiłku. Ma blizny na twarzy, w tym bliznę po tracheotomii. Porażenie kończyn dolnych, dysfunkcja lokomocyjna i dysfunkcja zwieraczy mają charakter trwały. Jej obecny stan funkcjonalny z dużym prawdopodobieństwem nie poprawi się.

Zgodnie z opinią biegłych z zakresu neurologii, okulistyki, chirurgii i urologii u powódki w związku z doznanymi obrażeniami występują dolegliwości urologiczne: nietrzymanie moczu, konieczność regularnego cewnikowania, nawrotowe ostre zakażenia dróg moczowych. Odczuwa suchość oka lewego i okresowe zezowanie okiem prawym, co związane jest z brakiem widzenia obuocznego.

Powódka będzie wymagała rehabilitacji do końca życia. Dalsza rehabilitacja będzie miała na celu utrzymanie uzyskanego efektu leczenia usprawniającego oraz zapobieganie nadal zagrażającym powikłaniom. Powinna być codziennie rehabilitowana. Koszt godziny zabiegu wynosi około 35-100 zł. Obecny stan zdrowia powódki wymaga stosowania leków: zmniejszających napięcie mięśniowe, przeciwbólowych, związanych z dolegliwościami urologicznymi, przeciwzapalnych, przeciwbakteryjnych, przeciw zakażeniom dróg moczowych, nawilżających oczy, przeciwkrzepliwych.

Powódka wymaga także stosowania wkładek urologicznych (200 zł miesięcznie), cewników jednorazowych oraz narzędzi i preparatów potrzebnych do zmiany cewnika w postaci żelu, soli fizjologicznej, rękawiczek sterylnych, sterylnych skrzypek do trzymania cewnika (około 90 zł na 1 dzień po pomniejszeniu kwoty zakupu cewnika refundowanej w ramach NFZ). Ponadto, aby zabezpieczyć skórę przed odleżynami, oprócz stosowania poduszki przeciwoodleżynowej powinna stosować lotiony, np. PCV (ok. 40 zł miesięcznie 2 opakowania) lub P. – preparat zapobiegający powstawaniu odleżyn (ok. 20 zł).

Powódka porusza się na wózku inwalidzkim. Do końca życia pozostanie osobą niepełnosprawną. Przez pierwsze miesiące wymagała pomocy osób trzecich w prawie wszystkich czynnościach dnia codziennego. Dopiero w czasie pobytu w ośrodku rehabilitacyjnym w K. w okresie od 03.04.2013 r. do 04.05.2013 r. nauczyła się samodzielnego ubierania oraz przesiadania z łóżka na wózek i odwrotnie. Obecnie wymaga pomocy osób trzecich przy kąpieli, cewnikowaniu, przygotowaniu posiłków, częściowo sprzątanii w domu, w transporcie i załatwianiu spraw poza miejscem zamieszkania. Niepełnosprawność powódki w znacznym stopniu utrudniać będzie jej rozwój zawodowy oraz jej życie osobiste.

Wypadek i doznane obrażenia miały i nadal mają negatywny wpływ na stan zdrowia psychicznego powódki, na jej stan emocjonalny, poczucie własnej wartości. Stwierdzono u niej zaburzenia depresyjne z nieznacznymi objawami organicznymi, jako następstwa wypadku. W związku ze stwierdzonymi dolegliwościami wymaga leczenia

psychiatrycznego i wsparcia psychologicznego. Istnieje duże prawdopodobieństwo nasilenia tych dolegliwości. Powódka jest nerwowa, nie może pogodzić się z zaistniałą sytuacją. Pozostaje ona pod opieką (...), przyjmuje leki.

Wypadek oraz doznane w jego wyniku obrażenia ciała miały wpływ na procesy poznawcze powódki, koncentrację, umiejętność uczenia się. W wyniku podjętej terapii neuropsychologicznej uległy one poprawie. Rokowania na przyszłość są dość pozytywne, pod warunkiem podjęcia skojarzonej terapii.

Doznane w wyniku wypadku urazy i uszkodzenie ciała mogą w przyszłości powodować pogorszenie stanu zdrowia powódki. Została ona zaliczona do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności na stałe.

Przed wypadkiem powódka była osobą bardzo aktywną, uczyła się i pracowała. Była niezależna od innych, mieszkała w B.. Miała chłopaka, z którym wiązała swoją przyszłość. W marcu 2010 r. ukończyła z wyróżnieniem (...)w B.. Uczestniczyła w szkoleniach. Podjęła trzyletnie studia magisterskie, w trakcie których otrzymywała stypendium rektora dla najlepszych studentów. Z powodu wypadku nie mogła ukończyć podjętej nauki.

Od lipca 2010 r. była zatrudniona w (...) w B.. Przed wypadkiem pracowała na stanowisku(...) a jej średnie wynagrodzenie za okres 04.2012 r. do 09.2012 r. wynosiło 3.050 zł brutto, tj. 2.143,48 zł netto (z uwzględnieniem premii we wrześniu 2012 r. w wysokości 35% miesięcznego wynagrodzenia). W pracy miała bardzo dobrą opinię, była doceniana, miała perspektywę na rozwój. Ponadto wykonywała dodatkowe zlecenia dla (...) w W. w ramach (...). Za wykonane zlecenia dwukrotnie otrzymała po 1.000 zł brutto.

W okresie od 08.10.2012 r. do 07.04.2013 r. A. S. otrzymała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy w kwocie 2.395,80 zł oraz zasiłek chorobowy w kwocie 9.673,98 zł.

Decyzją z 12.07.2013 r. ZUS przyznał powódce od 08.04.2013 r. do 30.04.2014 r. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz dodatek pielęgnacyjny. Należność za okres od 01.04.2013 r. do 30.06.2013 r. wraz ze świadczeniem za lipiec – 1.372,14 zł wyniosła łącznie 4.414,61 zł. Od 01.08.2013 r. wysokość świadczenia wynosi 1.192,96 zł.

Pismem z 05.12.2012 r. powódka zgłosiła do (...) S.A. szkodę osobową domagając się zapłaty kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w terminie 30 dni od otrzymania pisma.

Pismem z 10.04.2013 r. pozwany przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 250.000 zł oraz kwotę 3.901 tytułem dojazdów rodziny do placówek medycznych, 226 zł tytułem zwrotu kosztów parkingów i 390 zł tytułem zniszczonej odzieży.

Pismem z 27.05.2013 r. zwróciła się do pozwanego o przyznanie na jej rzecz kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 23.752,11 tytułem zwrotu kosztów leczenia, 3.987,06 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, 10.500 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, o przyznanie renty w kwocie 4.000 zł tytułem zwiększonych potrzeb oraz renty w kwocie 1.500 zł tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

Pismem z 20.06.2013 r. pozwany odmówił powódce wypłaty dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z 15.07.2013 r. pozwany przyznał powódce 6.367,06 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz kosztów opieki w okresach poza przebywaniem w placówkach medycznych. Ponadto powódce została przyznana renta z tytułu zwiększonych potrzeb począwszy od 01.08.2013 r. w kwocie 1.187 zł miesięcznie (po pomniejszeniu o przysługujący zasiłek pielęgnacyjny ZUS w kwocie 153, zł).

Pismem z 30.07.2013 r. pozwany przyznał powódce 4.425,33 zł w tym 2.705,84 zł tytułem wyrównania utraconego dochodu za okres od 08.10.2012 r. do 07.04.2013 r.

Pismem z 11.10.2013 r. pozwany przyznał powódce 5.686,53 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kosztów dojazdu do (...)oraz tytułem utraconego dochodu za okres od 01.04.2013 r. do 31.07.2013 r. Ponadto pozwany przyznał rentę wyrównującą utracone dochody począwszy od 01.08.2013 r. w kwocie 950,52 zł miesięcznie. Wysokość renty stanowi

różnica między dochodem otrzymywanym przez powódkę, tj. 2.143,48 zł, a wysokością przyznanej renty przez ZUS, tj. 1.192,96 zł. Jednocześnie od 01.11.2013 r. zmianie uległa kwota przyznanej przez ubezpieczyciela renty z tytułu zwiększonych potrzeb, która została przyznana od tego dnia w kwocie 1.136,50 zł.

Decyzją pozwanego z 22.01.2014 r. powódka została zaliczona do programu rehabilitacyjnego obejmującego 12-tygodniowy pobyt w (...) we W..

Sąd Okręgowy uznając, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie wskazał, że w sprawie bezsporna była odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za następstwa wypadku. Następnie Sąd przedstawił ustawowe przesłanki przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę – art. 445 § 1 k.c. - oraz wypracowane przez judykaturę kryteria służące do określenia jej rozmiaru. Podkreślił przy tym, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie może być ona jednak nadmierna i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Następnie Sąd I Instancji stwierdził, że powódka wykazała, iż uszkodzenia ciała jakich doznała w wyniku wypadku miały swoje ujemne następstwa w sferze cierpień fizycznych i psychicznych. Podsumował, że z opinii biegłych, dokumentacji medycznej oraz zeznań świadków wynika, że powódka doznała poważnych uszkodzeń ciała, które diametralnie zmieniły jej życie osobiste i zawodowe, spowodowały poważne ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. Charakter obrażeń doznanych przez powódkę na skutek wypadku spowodował jej trwałe kalectwo. Powódka jest osobą niepełnosprawną, nie porusza się samodzielnie, porusza się na wózku inwalidzkim. Wypadek w poważny sposób ograniczył jej aktywność ruchową, co przełożyło się na każdą sferę i aspekt jej życia codziennego. Powódka z osoby zdrowej, aktywnej fizycznie, pełnej energii, czynnej zawodowo, kontynuującej naukę, stała się osobą niepełnosprawną ruchowo. Wymaga pomocy osób trzecich przy załatwieniu wielu podstawowych czynności życiowych. Cierpi również z powodu dolegliwości urologicznych. Doznane urazy w obrębie głowy spowodowały u powódki cierpienia związane z odczuwaną suchością oka lewego i okresowym zezowaniem okiem prawym.

Powyższe dolegliwości, zwłaszcza związane z niepełnosprawnością ruchową, rodzą u powódki poczucie frustracji i pokrzywdzenia tym bardziej, że jest ona osobą bardzo młodą, a przede wypadkiem prowadziła intensywny tryb życia, pracowała, studiowała, doszkalala się, miała chłopaka z którym wiązała plany na przyszłość. Wypadek spowodował, że powódka nie mogła dalej pracować oraz studiować w zawodzie i kierunku, który sobie obrała, który zapewniał jej rozwój, w którym się sprawdzała i z którym wiązała dalszą przyszłość zawodową. Doznane w wypadku obrażenia miały wpływ na procesy poznawcze powódki, koncentrację, umiejętność uczenia się. Nadto, w ocenie Sądu skutki wypadku dla tak młodej osoby stojącej u progu życia niewątpliwie były szokiem i traumatycznym przeżyciem. Do tej pory nie pogodziła się zaistniałą sytuacją, bierze leki przeciwdepresyjne, ma okresy załamania, odreagowuje emocjonalnie na najbliższych. Przedstawione przez powódkę okoliczności znalazły potwierdzenie w zeznaniach jej rodziców, którzy na co dzień opiekują się córką. Świadczyli o ciężkim stanie w jakim znalazła się ich córka po wypadku oraz jej problemach dotyczących sfery psychicznej. Również opinia biegłych potwierdziła, że wypadek oraz doznane obrażenia miały i nadal mają negatywny wpływ na stan zdrowia psychicznego powódki, na jej stan emocjonalny, a następstwem zdarzenia są zaburzenia depresyjne. Powódka wymaga zaś leczenia psychiatrycznego oraz wsparcia psychologicznego.

Sąd Okręgowy, mając na względzie stopień doznanych obrażeń, ich nieodwracalność, długotrwały proces leczenia i związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne, stopień doznanego kalectwa oraz powiązane z nim negatywne następstwa psychiczne związane z ograniczeniem możliwości zarobkowania, rozwoju zawodowego oraz wpływ na życie osobiste uznał, że tytułem zadośćuczynienia należy się powódce kwota 550.000 zł. Przyznając zadośćuczynienie miał na względzie także, że niepełnosprawność powódki nie stanowi całkowicie przeszkody w jej rozwoju zawodowym oraz spełnieniu w życiu osobistym. Niewątpliwie stanowi poważne ograniczenia, jednak powódka jest i była w stanie podjąć naukę na nowym kierunku studiów. Uwzględniając wcześniejszą wypłatę 250.000 zł, Sąd Okręgowy zasądził tytułem zadośćuczynienia od pozwanego kwotę 300.000 zł

Za udowodnione i mieszczące się w dyspozycji art. 444 § 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał roszczenia o zasądzenie odszkodowania w kwocie 21.900 zł, na którego wysokość składały się nierefundowane koszty rehabilitacji w K. w

kwocie 18.795 zł, koszty wykonana podjazdu dla wózka inwalidzkiego w kwocie 1.275 zł, koszty zakupu poduszki przeciwoślizgowej w kwocie 1.200 zł, koszty leczenia stomatologicznego w kwocie 630 zł.

Kolejnym z omówionych przez Sąd Okręgowy roszczeń było żądanie renty (art. 444 § 2 k.c.), na którą składała się kwota 4.000 zł z tytułu zwiększonych potrzeb oraz kwota 3.000 zł z tytułu utraconych zarobków i zmniejszonych widoków powodzenia w przyszłości oraz wyrównanie renty poprzez zasądzenie kwoty 34.850 zł tytułem zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość od 10.2012 r. do 03.2014 r. w wysokości 2.050 zł za każdy miesiąc i zasądzenia kwoty 22.300 zł tytułem zwiększonych potrzeb w okresie od 08.2013 r. do 04.2014 r. licząc po 4.000 zł miesięcznie, co daje kwotę 32.000 zł, która powinna zostać pomniejszona przez kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela, tj. kwotę 9.700 zł.

W zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd I instancji uwzględnił kwotę 3.200 zł miesięcznie. Za uzasadnioną uznał wskazaną przez powódkę kwotę 700 zł potrzebną na zakup leków, pieluchomajtek, wkładek urologicznych, produktów do cewnikowania, środków profilaktyki odparzeń i odleżyn. Konieczność zakupu i stosowania tych środków potwierdzili biegli. Kwota wskazana przez powódkę, zadaniem Sądu, nie została zawyżona. Uwzględnił także kwotę 1.000 zł miesięcznie potrzebną na pokrycie kosztów rehabilitacji powódki w warunkach domowych. Nie kwestionującej tej potrzeby zwrócił uwagę, że powódka wskazała, że w domu rehabilitowana jest 6 razy w tygodniu po jednej godzinie. Wskazała ona, że miesięczny koszt rehabilitacji wynosi około 1.200 zł (50 zł za jedną godzinę – co Sąd Okręgowy uznał normalną stawkę). W konsekwencji uwzględnił również i to roszczenie. Odnosząc się do zwrotu kosztów pomocy osób trzecich przyjął, że powódce pomoc ta jest stale potrzebna w wymiarze około 4 godzin dziennie, a jej koszt nie jest wyższy niż 1.200 zł miesięcznie. Koszty dojazdów do lekarzy, ośrodków rehabilitacyjnych, poradni specjalistycznych Sąd uwzględnił do kwoty 300 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie powódki w zakresie renty z tytułu utraconego zarobku i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość do kwoty 2.143,48 zł, co odpowiada jej miesięcznym zarobkom sprzed wypadku po uwzględnieniu premii z września 2012 r. Pozostałe dochody miały charakter czasowy i nie zostały uwzględnione przez Sąd.

Łączna kwota z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków 5.343,48 zł miesięcznie została pomniejszona o świadczenie wypłacane przez ZUS, tj. o 1.192,96 zł. Dlatego Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem renty 4.150,52 zł miesięcznie. Renta została przyznana od daty wniesienia pozwu, tj. od kwietnia 2014 r. Przy czym za okres 04.2014 r. do 01.2017 r., tj. do dnia wyrokowania, została ona skapitalizowana i wyniosła 87.160,92 zł. Kwota ta została pomniejszona o 43.827,42 zł wypłacone przez ubezpieczyciela tytułem renty w związku ze zwiększonymi potrzebami i tytułem renty w związku z wyrównaniem zarobków. Następnie Sąd wskazał, że łącznie tytułem skapitalizowanej renty za okres od kwietnia 2014 r. do stycznia 2016 r. przyznał powódce 43.333,50 zł.

Powyższą kwotę Sąd I instancji powiększył o 15.900 zł, co stanowi uwzględnienie żądania zasądzenia skapitalizowanej renty za okres od sierpnia 2013 r. do kwietnia 2014 roku po pomniejszeniu o kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela (25.600 zł - 9.700). Sąd również w tym wypadku uwzględnił rentę do kwoty 3.200 zł.

Sąd Okręgowy oddalił natomiast żądania renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość za okres od 10.2012 r. do marca 2014 r., gdyż w tym czasie powódka otrzymała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a do sierpnia 2013 r. pozostawała na zasiłku chorobowym i w konsekwencji nie wykazała straty z tytułu utraconych zarobków.

W konsekwencji Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty od 10 sierpnia 2013 r. do 10 stycznia 2016 r. kwotę 59.233,50 zł (43.333,50 zł+15.900 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

Sąd uwzględnił także żądanie powódki ustalenia odpowiedzialności na przyszłość (art. 189 k.p.c.).

Dalej idące powództwo Sąd I instancji oddalił.

O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31.12.2015 r. i od 01.01.2016 r. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wziął przy tym pod uwagę datę zgłaszania przez powódkę kolejnych roszczeń.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniając fakt wygranej powódki w 60 %, jednocześnie jej przegraną w 40 %.

Apelację od wyroku wywiodła powódka. Zaskarżyła go w części oddalającej powództwo w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy: oddalił żądanie przyznania zadośćuczynienia w dalszej wysokości 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.04.2014 r. do dnia zapłaty, oddalił żądanie przyznania dalszej kwoty renty w wysokości 570 zł miesięcznie, oddalił żądanie w zakresie skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2016 r. do stycznia 2017 r. w łącznej wysokości 61,366,76 zł oraz oddalił żądanie w zakresie dalszej kwoty skapitalizowanej renty za okres od kwietnia 2014 r. do grudnia 2015 r. w łącznej wysokości 11.970,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 11.01.2017 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

Orzeczeniu zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do błędnych wniosków, że zwiększone potrzeby powódki zamykają się w kwocie 3.200 zł miesięcznie, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że zwiększone potrzeby powódki w skali miesiąca wynoszą co najmniej 3770,00 zł;
2. błędną ocenę materiału dowodowego, prowadzącą w konsekwencji do błędnych wniosków, że zwiększone potrzeby powódki związane z doznanymi obrażeniami ciała i rozstrojem zdrowia generują miesięczny koszt w wysokości 3.200 zł, podczas gdy z opinii biegłych, dowodu z dokumentów oraz zeznań powódki wynika, że koszty te wynoszą obecnie miesięcznie co najmniej 3.770 zł;
3. naruszenie przepisu art. 444 § 2 k.c. poprzez uznanie, że powódce należy się renta z tytułu utraty zdolności do pracy oraz zwiększonych potrzeb w łącznej wysokości 4.150,52 zł miesięcznie, zamiast 4.720,52 zł miesięcznie;
4. naruszenie przepisu art. 444 § 2 k.c. poprzez przyznanie powódce skapitalizowanej renty z całkowitym pominięciem okresu od stycznia 2016 do stycznia 2017 r. oraz przyznanie zaniżonej kwoty skapitalizowanej renty za okres od kwietnia 2014 r. do grudnia 2015 r.;
5. naruszenie przepisu art. 445 § 1 w związku z przepisem art. 444 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji uznanie, że kwota zadośćuczynienia w łącznej wysokości 550.000 zł jest kwotą adekwatną, rekompensującą w pełni doznaną krzywdę.

Mając powyższe na uwadze powódka wniosła o zasądzenie dalszej kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.04.2014 r. do dnia zapłaty, dalszej kwoty renty w wysokości 570,00 zł, dalszej kwoty skapitalizowanej renty w wysokości 73.336,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.01.2017 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja okazała się uzasadniona.**

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów skierowanych do rozstrzygnięcia w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia wskazać należy, że Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń oraz trafnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia reguł wynikających art. 233 § 1 k.p.c. Wszystkie ustalenia Sądu Okręgowego wynikały z dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadków i powódki. Zarzuty i uzasadnienie apelacji



dotyczyło wyłącznie zastosowania w tej sprawie reguły uznania sędziowskiego wpisanego w normę art. 445 § 1 k.c., który w ocenie Sądu Apelacyjnego istotnie został naruszony przez Sąd Okręgowy w podany sposób, czyli przez przyznanie powódce nadzmiernie niskiego zadośćuczynienia, którego poziom nie rekompensował we właściwym wymiarze krzywdy przez nią doznanej wskutek uszkodzenia ciała w wypadku, przebytych operacji, ciągłej rehabilitacji, faktu trwałego porażenia kończyn dolnych na skutek uszkodzenia rdzenia kręgowego, rozstroju zdrowia psychicznego, szeregu następstw urazu i dużego prawdopodobieństwa wystąpienia dalszych negatywnych skutków.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy trafnie wskazał na kryteria ustalenia wysokości zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. Zasadnie podał, że jest to świadczenie kompensacyjne, które ma na celu wyrównanie uprawnionemu cierpienia fizycznych i psychicznych będących następstwem uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia czynem, za który odpowiada sprawca wypadku oraz ubezpieczyciel. Ustalenie wysokości tego świadczenia, wobec braku innych kryteriów niż rozmiar krzywdy doznanej przez osobę uprawnioną, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, w tym wieku poszkodowanego, dużego stopnia doznanych przez powoda cierpienia fizycznych, jak też psychicznych, ich intensywność, nieodwracalności następstw związanych z rozstrojem zdrowia i poczuciem pogorszenia jakości życia. Na wymienione kryteria Sąd Najwyższy zwracał uwagę w wielu orzeczeniach (np. z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07; z dnia 29 września 2004 r., sygn. akt II CK 531/03; z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03; z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CP 7/05; z dnia 14 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 536/07; z 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., sygn. akt I CSK 244/09). Pogląd wskazujący na konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym podanych kryteriów, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jest więc ugruntowany. Sąd Okręgowy zastosował podane kryteria do okoliczności tej sprawy. Nie wyprowadził jednak właściwych oraz pełnych wniosków z tych rozważań na etapie ustalania właściwej kwoty zadośćuczynienia za tak trwałą i wyjątkowo dolegliwy zakres uszczerbku na zdrowiu.

Powódka doznała bowiem dużego cierpienia fizycznego, przeszła wiele zabiegów operacyjnych, poddawana jest ciągłej rehabilitacji, która ma przede wszystkim utrzymać jej stan. Prawdopodobnie już nigdy nie odzyska sprawności. Ciągłe przy tym odczuwa ból przy dłuższym siedzeniu. Co niezwykle istotne wypadek i doznane obrażenia miały i ciągle mają również negatywny wpływ na jej stan psychiczny. Zdarzenie z 7.10.2012 r. diametralnie zmieniło jej życie. Przed wypadkiem była zdrową, młodą, pracującą i ciągle kształcąca się kobietą. Wynikająca z doznanych urazów niepełnosprawność ma charakter trwały. Może poruszać się jedynie przy pomocy wózka inwalidzkiego, a przy wykonywaniu czynności życia codziennego wymaga pomocy osób trzecich. Jest samodzielna jedynie w zakresie najprostszych czynności. Po przeprowadzonym badaniu psychiatrycznym stwierdzono u niej zaburzenia depresyjne z nieznacznymi objawami organicznymi jako następstwo doznanych urazów podczas wypadku. Mimo upływu kilku lat od zdarzenia ciągle wymaga leczenia specjalistycznego- psychiatrycznego, jak również wsparcia psychologicznego. Podkreślić należy, że mimo udzielanej pomocy dotychczas nie zdołała pogodzić się ze swoją sytuacją życiową i stanem fizycznym. Świadczy to niewątpliwie o znacznej krzywdzie. Z powodu wypadków nie zdołała ukończyć studiów, a jej dobrze zapowiadająca się praca zawodowa została przerwana. To wszystko pokazuje w jak wielu sferach powódka została ograniczona.

Gdyby wziąć jedynie pod uwagę wyżej wymienione czynniki, można byłoby uznać, że przyznane przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Pamiętać jednak należy, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy a zarazem całościowy, obejmuje więc wszystkie cierpienia poszkodowanego, także te, które będzie on odczuwał w przyszłości. Z tych właśnie względów przy jego określaniu należy uwzględnić w jego wysokości wszystkie elementy krzywdy, łącznie z tymi, które mogą ujawnić się w przyszłości. Z tej perspektywy należy przypomnieć, że w momencie wypadku powódka miała 25 lat. Nadal jest osobą młodą, która jednak będzie przez całe życie mierzyła się z ciężkimi skutkami wypadku. Czeka ją nieustanna rehabilitacja i funkcjonowanie z pomocą osób trzecich. Zabiegi te jednak nie przywrócą jej sprawności, a służą jedynie ustabilizowaniu jej stanu. Położenie większego akcentu na te okoliczności pozwala na uznanie, że zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota była nieadekwatna do krzywdy doznanej przez skarżącą. Oceniając wszystkie okoliczności tej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał naruszenie powołanego przepisu za istotne w stopniu pozwalającym na przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 650.000 zł. Po uwzględnieniu wypłaconej przez pozwanego kwoty 250.000 zł należało zatem zasądzić z tego tytułu

400.000 zł. Zatem apelacja w tym zakresie okazała się w pełni uzasadniona. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

Odnosząc się natomiast do roszczenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb, utraty zdolności do pracy oraz zmniejszenia widoków na przyszłość zauważyć należy, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie obejmują wszystkich ponoszonych przez powódkę kosztów. Sąd Okręgowy bowiem w uzasadnieniu wskazał, że koszty związane z zakupem leków, pieluchomajtek, wkładek urologicznych, produktów do cewnikowania, środków profilaktyki odparzeń i odleżyn zamykają się w kwocie 700 zł. Jak trafnie zauważono w apelacji, suma ta odpowiada sformułowanej w pozwie z 2.04.2014 r. Jednakże, mając na względzie przeprowadzone w tym zakresie postępowanie dowodowe, a przede wszystkim opinie biegłych, jak też zeznania samej powódki przesłuchanej na rozprawie w dniu 28 grudnia 2016 roku, przyjąć należy, że miesięczny koszt zakupu pieluchomajtek i wkładek higienicznych wynosi 400 zł, koszt cewników i środków do cewnikowania wynosi około 320 zł miesięcznie, zaś zakup leków stanowi wydatek około 350 zł miesięcznie.

Ze znajdującego potwierdzenie w powołanych powyżej dowodach, a kompleksowo opisanego w apelacji spisu leków i suplementów, jakie powódka przyjmuje wynika, że na kwotę 350 zł składają się: lek B. - na nadreaktywność neurogenego pęcherza moczowego - 140 zł; Wapń C. 500 - 2 opakowania, 20 zł; Witamina d3 - V. 1000 j.m, 10 zł; leki i suplementy w profilaktyce nawracających zakażeń układu moczowego: Ż. 25 zł; F. 2 opakowania miesięcznie, 11 zł; herbata moczopędna - 5 zł; leki przeciwdepresyjne: A. (28 tabletek) miesięcznie koszt już po częściowej refundacji - 17 zł; D. - 12 zł; Ponadto: Z. - lek przeciwzakrzepowy 32 zł; krople nawilżające do oczu T., pół opakowania miesięcznie ok. 17 zł; nawilżająca maść do oczu z witaminą A (...) 6 zł, krem przeciw odparzeniom pieluszkowym S. - 15 zł, płyn przeciwodleżynowy PC 30 V - 40 zł.

Na zwiększone potrzeby związane z problemami urologicznymi, z wyłączeniem samych kosztów cewnikowania, składają się m. in: pieluchomajtki stosowane na noc - 2 opakowania miesięcznie (cena za 1 op. 57 zł); pieluchomajtki i wkładki stosowane na wyjazdy np. do lekarza, na zakupy itp. - po około 1/2 opakowania każdego z produktów (łącznie koszt ok. 24 zł); pieluchomajtki naciągane, których powódka używa w ciągu dnia - 2 opakowania po 30 sztuk (cena za jedno opakowanie 62,50zł); wkładki anatomiczne, które powódka używa pod pieluchomajtki w ciągu dnia dla dodatkowego zabezpieczenia w związku z bardzo dużym problemem z utrzymaniem moczu pomiędzy cewnikowaniami - 4 opakowania (cena za jedno opakowanie ok 43 zł); podkłady higieniczne zaścielane na wózek - (1 opakowanie) oraz łóżko (2 opakowania) - cena mniejszych podkładek 6,5 większych 7,5 zł za opakowanie.

Na zwiększone potrzeby w wysokości 320 zł związane z zabiegiem cewnikowania składają się koszty zakupu: cewników - 45 zł; worków do zbiórki moczu 15 zł; jałowych rękawiczek - 160 zł; rękawiczek niejałowych - 15 zł; żelu urologicznego lignocainum 2 opakowania miesięcznie - łącznie 60 zł; płynu przeciwbakteryjnego do odkażania okolic cewki moczowej O. - ok. 40 zł.

Mając na względzie te wszystkie wyliczenia uznać należy, że dochodzona przez powódkę w apelacji kwota jest odpowiednia i niewygórowana. Wymienione przez powódkę leki, preparaty i akcesoria są niezbędne do prawidłowego codziennego funkcjonowania, co jednoznacznie potwierdzają opinie biegłych.

Ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że miesięczny koszt rehabilitacji powódki wynosi 1.000 zł. Stwierdził przy tym jednak słusznie, że wymaga ona ciągłej rehabilitacji, która odbywa się sześć razy w tygodniu po jednej godzinie dziennie. Przy takim założeniu koszt miesięcznej rehabilitacji wynosi około 1.200 zł (50 zł x średnio 24 zabiegi w miesiącu). Tym samym trzeba uznać, że Sąd I instancji, prawdopodobnie omyłkowo, obniżył koszty rehabilitacji o 200 zł. W konsekwencji apelacja powódki i w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że sądy wielokrotnie podkreślały, iż dla oceny zasadności renty z tytułu zwiększonych potrzeb istotne jest jedynie powstanie nowej, zwiększonej w stosunku do sytuacji sprzed wypadku i pozostającej z nim w adekwatnym związku przyczynowym potrzeby, której zaspokojenie generuje nowe, zwiększone wydatki. Nie jest zaś istotne czy i w jaki sposób poszkodowany będzie faktycznie te potrzeby zaspokajał. Także Sąd Najwyższy wielokrotnie w swych orzeczeniach dotyczących tego problemu wskazywał, że przyznanie renty z tytułu

zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi wydatki z tym związane. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego (wyrok SN w sprawie II CR 670/63 OSPiKA 1964 z. 10, poz. 216; wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r. w sprawie IV CR 50/76 /OSNCP 1977 z. I, poz. 11).

W tej sytuacji, gdy powódka wykazała wszystkie swoje zwiększone potrzeby, to renta z tytułu zwiększonych potrzeb określona przez Sąd Okręgowy powinna zostać powiększona o nieuwzględnione 570 zł. Na zwiększone potrzeby powódki składa się zakup leków, pieluchomajtek, wkładek urologicznych, produktów do cewnikowania, środków profilaktyki odparzeń i odleżyn, co średnio w miesiącu generuje wydatki rzędu 1.070 zł, koszt domowej rehabilitacji - 1.200 zł miesięcznie, zwrot kosztów pomocy osób trzecich - 1.200 zł miesięcznie oraz koszty dojazdów do lekarzy, ośrodków rehabilitacyjnych, poradni specjalistycznych w średniej kwocie 300 zł miesięcznie. Zatem łącznie istotne zwiększenie potrzeb powódki, będących następstwem zdarzenia komunikacyjnego, uzasadnia przyznanie jej z tego tytułu renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. w wymiarze 3.770 zł.

Powyższą kwotę należy powiększyć o ustaloną przez Sąd Okręgowy i niekwestionowaną przez skarżącą rentę z tytułu utraconego zarobku i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 2.143,48 zł, co daje w sumie 5.913,48 zł miesięcznie. Powyższy wynik powinien zostać pomniejszony, tak jak uczynił to Sąd Okręgowy, o świadczenie wypłacane powódce przez ZUS, tj. o 1.192,96 zł. W konsekwencji renta zasądzona w wyroku Sądu I instancji uległa powiększeniu do 4.720,52 zł.

W sprawie niekwestionowane było, że powódce należy się skapitalizowana renta za okres od kwietnia 2014 r. do stycznia 2017 r., tj. od momentu wniesienia pozwu do czasu zaktualizowania się obowiązku przekazywania comiesięcznej renty określonej w wyroku Sądu Okręgowego. Wobec zwiększenia wysokości comiesięcznej renty, należy ponownie przeliczyć również i to żądanie. Podkreślić przy tym należy, że powódka trafnie dostrzegła, że Sąd Okręgowy, ustalając wysokość skapitalizowanej renty, prawdopodobnie popełnił błąd rachunkowy. Analiza uzasadnienia pozwala przyjąć, że omyłkowo wziął on jedynie pod uwagę okres do grudnia 2015 r. zamiast do stycznia 2017 r., tj. jedynie 21 miesięcy zamiast 34 miesięcy. Zatem tytułem skapitalizowanej renty powódce należy się kwota 160.497,68 zł (34 miesiące x 4720,52 zł renty). Od tej kwoty należy odjąć wypłaconą w tym okresie przez pozwanego tytułem renty kwotę 43.827,42 zł, co daje łącznie 116.670,26 zł. Do tej kwoty należy dodać ustaloną przez Sąd Okręgowy i niezaskarżoną rentę z tytułu utraconych widoków na przyszłość za okres od 8.10.2012 r. do marca 2014 r., tj. 15.900 zł. W konsekwencji w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego kwota skapitalizowanej renty została podwyższona z 59.233,50 zł do 132.570,26 zł.

Apelacja powódki okazała się zatem w pełni uzasadniona. Dokonane zaś zmiany uzasadniały również korektę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu. Ostatecznie powódka wygrała sprawę w pierwszej instancji w 80 % procentach. Poniosła przy tym koszt opłaty od pozwu 7.000 zł (z wymaganych 35.653,75 zł), wydatków na sporządzenie opinii przez biegłych 18.128,33 zł (wplaciła 19.200,32 zł), wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 7.217 zł, koszty dojazdu pełnomocnika 2.407 zł oraz noclegu 420 zł- łącznie 28.172,33 zł. Kierując się regułą zawartą w art. 100 k.p.c. pozwany winien jest zatem zwrócić powódce 22.537,86 zł pomniejszone o koszty jakie powódka powinna mu zwrócić w stopniu do swojej przegranej, tj. o 1.443,40 (20% z 7217 zł wynagrodzenia pełnomocnika). Zatem powódka powinna otrzymać tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez Sądem Okręgowym 21.094,46 zł.

Zmianie również uległo, stosownie do art. 113 ust. 1 u.k.s.c., rozliczenie brakujących kosztów sądowych – zastosowano do nich bowiem powyższą proporcję.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. stosownie do wyniku postępowania. Na koszty te składa się opłata od apelacji oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej.

(...)

